

Sygn. akt: I C 2014/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marek Tęcza
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Łazińska

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2014 r. w Lubinie

sprawy z powództwa **Fundacji dla (...) Muzycznej W. (...) we W.**

przeciwko **N. R.**

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od strony powodowej Fundacji dla (...) Muzycznej W. (...) we W. na rzecz pozwanej kwotę N. R. kwotę 617, zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600, zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sygn. akt: I C 2014/13

UZASADNIENIE

Strona powodowa Fundacja (...) we W. domagała się zasądzenia od pozwanej N. R. na jej rzecz kwoty 4.424,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 01 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem pokrycia wydatku Fundacji na zakup biletu lotniczego na trasie P. – m. Meksyk – P. w ramach wyjazdu, który odbył się w okresie od 23 października 2010 roku do 14 listopada 2010 roku, a także zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Strona powodowa zawarła w pozwie wniosek o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że zgodnie ze statutem prowadzi działalność koncertową poprzez (...) Orkiestrę Kameralną (...), której członkiem była pozwana. Podała także, że w trakcie organizowania tournée w Meksyku od dnia 23 października 2010 roku do dnia 14 listopada 2010 roku prezes powodowej fundacji wysłał pozwanej 29 maja 2010 roku wiadomość SMS na temat wydłużenia planowanego wyjazdu o 7 dni, na co pozwana wyraziła zgodę dnia 31 maja 2010 roku, natomiast w dniu 13 lipca 2010 roku pozwana zobowiązała się do wzięcia udziału w trasie koncertowej (...) Orkiestry Kameralnej (...) po Meksyku, zawierając w ten sposób umowę bez zachowania formy pisemnej. Strona powodowa argumentowała również, że w dniu 30 lipca 2010 roku zawarła umowę z Instytutem (...) w W., na podstawie której powyższy instytut zobowiązał się zakupić 19 lotniczych biletów imiennych dla artystów orkiestry na Festiwal C., Festiwal Muzyczny w M. oraz koncert w Mexico (...) w dniach 23 października 2010 roku do 14 listopada 2010 roku. Bilety lotnicze zostały nabyte za łączną kwotę 50.000, zł przy czym Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej

w Meksyku w oświadczeniu z 30 lipca 2010 roku zobowiązała się do pokrycia różnicy kosztów biletów lotniczych poniesionych przez Instytut (...) ponad kwotę 50.000, zł. Ponadto strona powodowa uzasadniała swoje żądanie tym, że pozwana 02 października 2010 roku poinformowała prezesa powodowej fundacji o niemożności wzięcia udziału w trasie koncertowej orkiestry z uwagi na brak zgody prof. M. G., u którego studiowała w klasie skrzypiec Akademii (...) im. G. i K. B. w Ł., bowiem w okresie roku dyplomowego, który pozwana rozpoczynała w roku akademickim 2010/2011, każdy student wydziału instrumentalnego zobowiązany był przygotować dwa recitale dyplomowe oraz napisać i obronić pracę magisterską. Według powodowej fundacji, pozwana wiedząc o planowanym tournée od maja 2010 roku, nie poinformowała swojego profesora w odpowiednim czasie o tej okoliczności w celu uzyskania niezbędnej zgody, co było przejawem niezachowania należytej staranności w rozumieniu art. 472 kc, a w konsekwencji skutkowało niewykonaniem przez nią zobowiązania tj. uchyleniem się od zawarcia umowy przyrzeczonej, której przedmiotem był wyjazd na tournée z orkiestrą do Meksyku i spowodowaniem strat finansowych u strony powodowej. Podniosła nadto, że w celu wywiązania się z zawartych umów zmuszona była znaleźć innego muzyka na miejsce pozwanej, przy czym koszty biletu lotniczego wraz dopłatą w łącznej kwocie 4.424,30 zł dla osoby zastępującej pozwaną musiały być pokryte przez powodową fundację. Strona powodowa uzasadniała również, iż zgodnie z art. 390 § 1 kc i art. 471 kc pozwana jest zobowiązana do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, w związku z zawarciem umowy przedwstępnej, jednak mimo kilkukrotnych wezwań do zapłaty kwoty 4.424,30 zł, w tym w piśmie z 17 lipca 2012 roku z terminem płatności do 31 lipca 2012 roku, pozwana nie uregulowała dochodzonej należności.

Sąd Rejonowy w Lubinie, w sprawie I Nc 302/13, nakazem zapłaty z 21 lutego 2013 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym, uwzględnił powództwo.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Lubinie z 03 czerwca 2013 roku, w sprawie I Nc 302/13, nadano klauzulę wykonalności powyższemu nakazowi zapłaty oraz zasądzono koszty postępowania klauzulowego.

Pozwana N. R. w piśmie procesowym z 25 lipca 2013 roku wniosła o doręczenie jej pełnomocnikowi odpisu pozwu powodowej fundacji o zapłatę wraz z przedmiotowym nakazem zapłaty oraz wniosła o udzielenie zabezpieczenia poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu R. W., w sprawie Km 735/13, do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy, ewentualnie o wstrzymanie wykonania przedmiotowego nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana podała, że 22 lipca 2013 roku otrzymała w jej aktualnym miejscu zamieszkania w miejscowości L. zawiadomienie o prowadzonej przeciwko niej egzekucji, wszczętej przez powodową fundację. Wskazała również, że przedmiotowy nakaz zapłaty został przesłany na jej nieaktualny adres w Ł., skąd została wymeldowana 08 października 2012 roku, co skutkowało uznaniem doręczenia nakazu zapłaty, na zasadzie doręczenia zastępczego, stosownie do treści art. 139 kpc, przez co została pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Lubinie z 29 lipca 2013 roku uchylono w całości klauzulę wykonalności nadaną przedmiotowemu nakazowi zapłaty i oddalono wniosek o zawieszenie powyższego postępowania egzekucyjnego.

Pozwana w sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżyła ten nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17, zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazała, że złożyła deklarację wyjazdu do Meksyku, jednak zaprzeczyła, aby między stronami doszło do zawarcia umowy przedwstępnej. Pozwana zakwestionowała zestawienie korespondencji SMS przedłożonej przez stronę powodową. Podniosła nadto, że strona powoda nie sprecyzowała do jakiej umowy przyrzeczonej odnosić miałyby się rzekomo zawarta umowa przedwstępna i nie podała jakichkolwiek informacji na temat treści umowy przyrzeczonej, a w szczególności jej istotnych elementów, np. wynagrodzenia. Z ostrożności procesowej podała, że strona powodowa nie wykazała ponadto w dostateczny sposób istnienia szkody.

Strona powodowa w odpowiedzi na sprzeciw pozwanej wskazała, że w sprawie zaistniały wszelkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej, gdyż strony zawarły skuteczną umowę i doszły do porozumienia co do wszystkich jej postanowień poprzez korespondencję e-mailową i sms-ową. Podała także, że taki sposób współpracy z muzykami i zawierania umów dotyczących wyjazdów na koncerty od wielu lat jest powszechnie praktykowany w powodowej fundacji. Podniosła nadto, że wysokość szkody jest wystarczająco udowodniona na podstawie przedłożonej dokumentacji.

Pozwana na rozprawie 13 stycznia 2014 roku zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia z tytułu umowy przedwstępnej, zaznaczając że zarzut ten podnoszony jest o ile sąd uzna, że doszło do zawarcia umowy przedwstępnej.

Strona powodowa w piśmie procesowym z 21 lutego 2014 roku podniosła, że zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwaną jest spóźniony, bowiem stosownie do treści art. 503 § 1 kpc nie został zgłoszony w sprzeciwie od nakazu zapłaty i dlatego nie powinien podlegać rozpoznaniu. Podała również, że nie ma przeszkód, aby roszczenie w niniejszej sprawie oprzeć na podstawie art. 471 kc, gdyż okoliczności faktyczne w sprawie świadczyć mogą o zawarciu umowy w trybie negocjacyjnym, a nie zawarciu jedynie umowy przedwstępnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Fundacja dla (...) Muzycznej W. (...) we W., ustanowiona w 2000 roku, jest fundacją wspierającą działalność kulturalną, naukową i oświatową w dziedzinie twórczości muzycznej oraz inicjatyw kulturalnych. Zgodnie z § 8 pkt 2 lit. „a” i „b” statutu fundacja realizuje swoje cele statutowe m.in. poprzez organizowanie, finansowanie i promocję działalności koncertowej (...) Orkiestry Kameralnej (...) oraz zespołów muzycznych, a także muzyków związanych z rejonem D. w kraju i za granicą, a także Festiwalu (...) Kameralnej „Wieczory w Arsenale” we W.. Zgodnie z § 19 pkt 1 statutu oświadczenia woli w imieniu Fundacji składają dwaj członkowie Zarządu, w tym Prezes lub Wiceprezes Fundacji. Nadto stosownie do treści § 19 pkt 2 statutu czynności w zakresie zwykłego zarządu może wykonywać jeden członek Zarządu, bądź osoba upoważniona do tego przez Zarząd.

dowód: statut Fundacji dla (...) Muzycznej W. (...) k. 9–12.

Fundacja dla (...) Muzycznej W. (...) we W. przy organizowaniu koncertów współpracuje z różnymi muzykami w ramach (...) Orkiestry Kameralnej (...). Znaczna ilość muzyków grających w powyższej orkiestrze jest zatrudniona w Filharmonii (...) i innych instytucjach kulturalnych, niektórzy są studentami ostatnich lat studiów muzycznych, zaś ich współpraca z powodową fundacją w ramach (...) Orkiestry Kameralnej (...) odbywa się na zasadzie umów o dzieło w przypadku każdego organizowanego koncertu. W sytuacji, gdy Fundacja zamierza zorganizować określony koncert lub cykl koncertów, prezes zarządu Fundacji T. K. zwraca się do poszczególnych muzyków telefonicznie, oraz przy zastosowaniu korespondencji smsowej lub e-mailowej, z propozycją wzięcia udziału w koncercie, podając termin koncertu i minimalną stawkę wynagrodzenia. Wówczas muzycy za pomocą środków zdalnej komunikacji lub osobiście odpowiadają prezesowi zarządu, czy są zainteresowani udziałem w danym koncercie lub cyklu koncertów. Jeżeli określony muzyk wyrazi zgodę na udział w koncercie, to wówczas bibliotekarz orkiestry za pośrednictwem poczty e-mail przesyła mu partyturę utworów muzycznych, które mają być grane na koncercie. Pisemne umowy o dzieło między poszczególnymi muzykami i Fundacją są zawierane najczęściej niedługo przed koncertem lub nawet w dzień koncertu. Powyższe umowy określają termin koncertu, repertuar i stawkę wynagrodzenia, która zazwyczaj jest nieco wyższa niż proponowana w trakcie korespondencji smsowej lub e-mailowej. Takie postępowanie stanowi zwyczajową praktykę Fundacji oraz innych instytucji w zakresie współpracy z poszczególnymi muzykami przy organizowaniu koncertów.

dowód: umowa o dzieło nr (...) z 23 czerwca 2008 roku z rachunkiem z 01 lipca 2008 roku k. 106–107, umowa o dzieło nr (...) z dnia 22 czerwca 2009 roku z rachunkiem z 29 czerwca 2009 roku k. 108–109, umowa o dzieło nr (...) z 29 czerwca 2009 roku z rachunkiem z 06 lipca 2009 roku k. 110–111, umowa o dzieło nr (...) z 30 czerwca 2009 roku z rachunkiem z 06 lipca 2009 roku k. 112–113, umowa o dzieło nr (...) z 06 lipca 2009 roku z rachunkiem z 13 lipca 2009 roku k. 114–115, umowa o dzieło nr (...) z 15 grudnia 2009 roku z rachunkiem z 31 grudnia 2009 roku

k. 116–117, zeznania świadka J. M. k. 158–159, zeznania świadka D. K. k. 159–160, zeznania świadka A. M. k. 160, zeznania świadka K. R. k. 160–162.

W latach 2008–2010 z Fundacją współpracowała między innymi N. R. (do chwili zawarcia związku małżeńskiego w 2010 roku, nosząca nazwisko panieńskie M.), która studiowała w klasie skrzypiec w Akademii (...) w Ł.. Pozwana brała udział w koncertach kilku Festiwali (...) Kameralnej „Wieczór w Arsenale”, a także uczestniczyła w cyklu koncertów na S. w charakterze muzyka (...) Orkiestry Kameralnej (...) na podstawie stosownych umów o dzieło zawieranych z Fundacją.

dowód: okoliczności bezsporne, umowa o dzieło nr (...) z 23 czerwca 2008 roku z rachunkiem z 01 lipca 2008 roku k. 106–107, umowa o dzieło nr (...) z dnia 22 czerwca 2009 roku z rachunkiem z 29 czerwca 2009 roku k. 108–109, umowa o dzieło nr (...) z 29 czerwca 2009 roku z rachunkiem z 06 lipca 2009 roku k. 110–111, umowa o dzieło nr (...) z 30 czerwca 2009 roku z rachunkiem z 06 lipca 2009 roku k. 112–113, umowa o dzieło nr (...) z 06 lipca 2009 roku z rachunkiem z 13 lipca 2009 roku k. 114–115, umowa o dzieło nr (...) z 15 grudnia 2009 roku z rachunkiem z 31 grudnia 2009 roku k. 116–117, zeznania świadka J. M. k. 158–159, zeznania świadka D. K. k. 159–160, zeznania świadka K. R. k. 160–162.

Na początku 2010 roku Fundacja podjęła starania o zorganizowanie cyklu koncertów (...) Orkiestry Kameralnej (...) w Meksyku. W dniu 15 maja 2010 roku prezes Fundacji (...) wysłał wiadomość tekstową SMS do członków powyższej orkiestry, w tym do N. R., w którym potwierdził wyjazd do Meksyku w terminie od 02 do 16 listopada, na 4 lub 5 koncertów, wskazując, że jest w trakcie podpisywania umów i musi podać skład osobowy zespołu. W związku z powyższym poprosił o potwierdzenie udziału. Następnie w wiadomości e-mail 26 maja 2010 roku bliżej określił plan 4 koncertów, które miałyby się odbyć w Meksyku, a 29 maja 2010 roku T. K. wysłał do N. R. wiadomość SMS, w której poinformował o propozycji kolejnych 4 koncertów w Meksyku i planowanym wylocie dnia 25/26 października, na co N. R. w wiadomości SMS z 31 maja 2010 roku zawiadomiła prezesa Fundacji o tym, że nie ma nic przeciwko dłuższemu pobytowi w Meksyku. W dniu 31 maja 2010 roku T. K. w wiadomości e-mail poinformował członków orkiestry, w tym N. R. o tym, że w Meksyku odbędzie się cykl 9 koncertów. N. R. 13 lipca 2010 roku w wiadomości SMS poinformowała T. K. o tym, że może lecieć w tym terminie do Meksyku. 18 sierpnia 2010 roku w celu umożliwienia rozpoczęcia formalności związanych z wyjazdem N. R. przesłała prezesowi Fundacji w drodze elektronicznej fotokopię swojego paszportu. T. K. 03 września 2010 roku wiadomością e-mail poinformował członków orkiestry, w tym N. R., o ostatecznym planie pobytu w Meksyku od 23 października 2010 roku do 13 listopada 2010 roku na trasie koncertowej obejmującej Festiwal C., Festiwal Muzyczny w M. i koncert w Mexico (...) oraz o szczegółowym repertuarze poszczególnych koncertów. Poinformował również o wysokości diety w Meksyku w kwocie 40 dolarów za dzień (około 480 peso), o tym, że na miejscu wypłaci każdemu równowartość diety za 22 dni, czyli około 880 dolarów, zaś resztę wypłaci po powrocie przelewem. W dniu 02 października 2010 roku N. R. w wiadomości SMS powiadomiła T. K. o tym, że jej profesor zabronił jej jechać do Meksyku z uwagi na to, że w roku dyplomowym nie pozwala wyjeżdżać na tak długie trasy. Poinformowała nadto, że nie spodziewała się tego w ogóle, bardzo przeprasza, ale nie może w żaden sposób przekonać swojego profesora. Natomiast w kolejnej wiadomości SMS tego dnia podała, że kiedy się zgadzała na ten wyjazd, to miał być krótszy i na innych warunkach, a konkretną informację o długości wyjazdu otrzymała dopiero po wysłaniu skanu paszportu, co zaważyło na tym, że nie może jechać.

dowód: wydruk wiadomości SMS i e-mail k. 13–18 oraz 91–96, zeznania świadka J. M. k. 158–159, zeznania świadka D. K. k. 159–160, zeznania świadka A. M. k. 160, częściowo zeznania świadka K. R. k. 160–162.

W dniu 30 lipca 2010 roku Fundacja zawarła z Instytutem (...) z siedzibą w W. umowę nr (...), której przedmiotem był udział artystów Orkiestry Kameralnej (...) na Festiwalu C., Festiwalu Muzycznym w M. i w koncercie w Mexico (...) w dniach od 23 października do 13 listopada 2010 roku. Na podstawie powyższej umowy Instytut (...) zobowiązał się do zakupienia 19 biletów lotniczych dla członków orkiestry (...) za kwotę 50.000, zł. W oświadczeniu z 30 lipca 2010 roku Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Meksyku zobowiązała się do pokrycia różnicy kosztów biletów lotniczych poniesionych przez Instytut (...) ponad kwotę 50.000, zł.

dowód: umowa nr (...) z 30 lipca 2010 roku z załącznikami k. 19–25.

W związku z rezygnacją N. R. na początku października 2010 roku z udziału w cyklu koncertów w Meksyku, Fundacja musiała znaleźć innego muzyka w jej zastępstwie. Z uwagi na to, że bilet lotniczy imienny dla N. R. był już zakupiony przez Instytut (...), nie było możliwości jego anulowania lub zarezerwowania dla innej osoby. Fundacja musiała nabyć bilet lotniczy dla muzyka, który ją zastąpi, z własnych środków. Koszt biletu lotniczego wyniósł wraz z dopłatą łącznie 4.424,30 zł.

dowód: potwierdzenia przelewów od 16 listopada 2010 roku do 22 listopada 2010 roku k. 26–27, wiadomości e-mail z 13 października 2010 roku i z 19 października 2010 roku k. 28–29, odpis faktury VAT nr (...) z 21 października 2010 roku k. 30, odpis faktury VAT nr (...) z 21 października 2010 roku k. 31, wiadomości e-mail k. 125–130, faktura VAT nr (...) z 30 sierpnia 2010 roku k. 131–133, faktura VAT nr (...) z 20 sierpnia 2010 roku k. 134, faktura VAT nr (...) z 26 października 2010 roku k. 135–139.

W dniu 25 listopada 2010 roku prezes Fundacji (...) wiadomością e-mail poinformował N. R. o tym, że jej odmowa wyjazdu do Meksyku przysporzyła Fundacji strat finansowych. Podał również, że z jego rozmowy z prof. G. zupełnie jasno wynikało, że nie udzieliłby jej zgody na wyjazd na tournée do Meksyku już na etapie majowo – czerwcowych ustaleń. Powiadomił nadto N. R. o tym, że próby przepisania jej imiennego biletu na inną osobę nie przyniosły skutku, przez co po znalezieniu zastępstwa Fundacja musiała kupić bilet lotniczy dla zastępującego ją muzyka na własny koszt za łączną kwotę 4.424,30 zł. W dalszej kolejności argumentował, że jej deklarację wzięcia udziału w wyjeździe traktuje jako umowę przedwstępną, a w razie niedochowania jej warunków przez jedną ze stron i nie zawarcia umowy przyrzeczonej, druga strona może żądać z tego tytułu odszkodowania. Do powyższej wiadomości e-mail została dołączona nota obciążeniowa nr (...) wystawiona przez Fundację w dniu 25 listopada 2010 roku, w której obciążono N. R. kwotą 4.424,30 zł za zakup biletu lotniczego na trasie P. – m. Meksyk – P.. Następnie powyższa nota obciążeniowa została wysłana do N. R. przez Fundację przesyłką pocztową w dniu 01 grudnia 2010 roku, jednak bez efektu. Pełnomocnik Fundacji w piśmie z 17 lipca 2012 roku wezwał N. R. do zapłaty na rzecz Fundacji kwoty 4.424,30 zł tytułem pokrycia wydatku Fundacji na zakup biletu lotniczego na trasie P. – m. Meksyk – P. w terminie do dnia 31 lipca 2012 roku. Żądana należność nie została uregulowana.

dowód: wiadomość e-mail z 25 listopada 2010 roku k. 32, odpis noty obciążeniowej z 25 listopada 2010 roku wraz z potwierdzeniem nadania k. 33–34, przesądowe wezwanie do zapłaty z 17 lipca 2012 roku z potwierdzeniem nadania k. 35–36.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. W niniejszej sprawie kluczowe znaczenie dla roszczenia strony powodowej i zarzutu przedawnienia roszczenia podniesionego przez pozwaną ma okoliczność, czy strony łączyła umowa przedwstępna, czy też innego rodzaju oraz czy w ogóle strony były związane jakimkolwiek stosunkiem zobowiązaniowym.

Zgodnie z przepisem art. 389 § 1 kc umowa, przez którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy (umowa przedwstępna), powinna określać istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. Istotą umowy przedwstępnej jest zobowiązanie do zawarcia umowy definitywnej i stanowi swoiste zapewnienie zawarcia umowy przyrzeczonej w przyszłości. Umowa przedwstępna przygotowuje i zapewnia dojście do skutku umowy finalnej, co do której strony podjęły decyzję o jej zawarciu, bowiem istnieje między nimi porozumienie w zakresie istotnych postanowień umowy przyrzeczonej. Szczególne znaczenie umowa przedwstępna ma wówczas, gdy z przygotowaniem projektowanej umowy definitywnej związane są określone koszty, wówczas zawarcie takiej umowy ma na celu stworzenie stanu pewności co do tego, że umowa przyrzeczona zostanie zawarta w przyszłości i koszty związane z jej przygotowaniem nie zostaną zmarnotrawione. Charakterystyczną cechą umowy przedwstępnej jest to, że może zostać zawarta w sposób dowolny tj. pisemnie, ustnie lub w sposób dorozumiany. Jediną konsekwencją niezawarcia umowy przedwstępnej w formie jaka jest wymagana dla umowy przyrzeczonej jest, stosownie do treści art. 390 § 2

kc, niemożność dochodzenia zawarcia umowy przyrzeczonej. W każdym zaś przypadku stronie, która poniosła szkodę w razie uchylenia się drugiej strony od zawarcia umowy przyrzeczonej, przysługuje roszczenie odszkodowawcze w zakresie szkody, którą poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej, na podstawie art. 390 § 1 kc.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci przedłożonej dokumentacji oraz zeznań świadków wskazuje na to, że między powodową fundacją i pozwaną doszło do zawarcia umowy przedwstępnej, na podstawie której pozwana zobowiązała się do zawarcia umowy przyrzeczonej dotyczącej jej udziału w cyklu koncertów (...) Orkiestry Kameralnej (...) w Meksyku w okresie od 23 października 2010 roku do 13 listopada 2010 roku, przy czym umowa przedwstępna została zawarta sposób dorozumiany.

Z zeznań świadków: J. M., D. K. i A. M. – muzyków (...) Orkiestry Kameralnej (...) oraz przedłożonych umów o dzieło wynika, że poszczególni muzycy co do zasady współpracują z powyższą orkiestrą na zasadzie umów o dzieło. Wskazani świadkowie wyjaśnili, że powodowa fundacja organizuje współpracę muzyków przedmiotowej orkiestry w ten sposób, że na wstępnym etapie przygotowania koncertu lub cyklu koncertów prezes zarządu powodowej fundacji (...) informuje poszczególnych muzyków przy pomocy wiadomości sms lub e-mail o planowanym koncercie i jego terminie, prosząc o potwierdzenie ich udziału w koncercie. Następnie po uzyskaniu potwierdzenia przez członków orkiestry, prezes zarządu powodowej fundacji w dalszym ciągu koresponduje elektronicznie z poszczególnymi muzykami, ustalając szczegółowy repertuar koncertu i stawkę minimalną wynagrodzenia. Ostateczna pisemna umowa o dzieło między powodową fundacją i danym muzykiem jest zawierana zazwyczaj na krótko przed koncertem lub cyklem koncertów. Powyżsi świadkowie potwierdzili, że taka praktyka jest stosowana zwyczajowo przez powodową fundację przy organizowaniu koncertów (...) Orkiestry Kameralnej (...). Również z twierdzeń pozwanej i zawartych przez nią umów (przedłożonych do akt) wynika, że taki sposób zawierania umów był stosowany w relacjach między stronami postępowania. W ocenie Sądu, nie ulega wątpliwości, że powyższe ustalanie istotnych warunków udziału w koncercie poszczególnych muzyków, czyli wyrażenie przez nich zgody na udział w danym koncercie oraz określenie terminu koncertu, repertuaru i minimalnej stawki wynagrodzenia jeszcze przed zawarciem pisemnej umowy o dzieło, stanowi zawarcie umowy przedwstępnej w formie dorozumianej.

Jak wynika z przedłożonej dokumentacji i zeznań świadków, podobna procedura miała miejsce przy organizowaniu przez powodową fundację wyjazdu muzyków na tournée po Meksyku w dniach od 23 października do 14 listopada 2010 roku. Z przedłożonego wydruku wiadomości smsowej oraz e-mail między prezesem zarządu powodowej fundacji (...) i pozwaną w okresie od 25 maja 2010 roku do 25 listopada 2010 roku wynika, że pozwana, będąca wówczas członkiem przedmiotowej orkiestry kameralnej, w dniu 25 maja 2010 roku otrzymała wiadomość tekstową SMS, w której T. K. potwierdził planowany wyjazd do Meksyku na cykl koncertów w terminie od 02 listopada 2010 roku do 16 listopada 2010 roku, a następnymi wiadomościami e-mail skonkretyzował program planowanego tournée, przy czym powyższa korespondencja e-mail, zresztą jak pozostała tego typu była przesłana również innym muzykom (...) Orkiestry Kameralnej (...). Następnie prezes powodowej fundacji w korespondencji smsowej w dniu 29 maja 2010 roku poinformował pozwaną o tym, że cykl koncertów w Meksyku będzie rozszerzony o kolejne 4 koncerty, natomiast wylot nastąpi w dniach 25/26 października 2010 roku, na co pozwana w wiadomości SMS z 31 maja 2010 roku stwierdziła, że nie ma nic przeciwko dłuższemu pobytowi w Meksyku, natomiast tego samego dnia T. K. w wiadomości e-mail poinformował pozwaną oraz innych członków orkiestry o rozszerzeniu cyklu koncertów w Meksyku z 4 do 9 koncertów. W dniu 13 lipca 2010 roku pozwana w wiadomości sms powiadomiła prezesa zarządu powodowej fundacji o tym, że może lecieć do Meksyku. Ponadto T. K. w wiadomości e-mail z 03 września 2010 roku przesłał pozwanej i innym muzykom orkiestry kameralnej szczegółowy plan pobytu w Meksyku i podał wysokość minimalnej diety za dzień w wysokości 40 dolarów. Zgoda na zawarcie umowy dotyczącej wyjazdu do Meksyku była na tyle oczywista, że bibliotekarz Fundacji przesłał pozwanej nuty, co sama potwierdziła w wiadomości e-mail z 21 września 2010 roku (k. 105). W zakresie poczynionych ustaleń sąd nie dał wiary zeznaniom świadka K. R., uznając że prezentował on wersję korzystną dla swojej żony, tymczasem świadek D. K. potwierdził, że zawsze wysyła nuty osobom zgłoszonym do koncertu, w tym konkretnym przypadku również pozwanej, w aktach znajduje się wiadomość potwierdzająca tą okoliczność (k. 105), a adres e-mail pozwanej zgadza się z tym jaki podał świadek K. R. jako adres pozwanej (k. 162). Tym samym sąd uznał, że wstępne negocjacje pozwoliły dokonać ustaleń w zakresie essentialia

negotii umowy o dzieło na udział w koncertach w Meksyku. Natomiast pozwana dopiero w wiadomości tekstowej SMS z 02 października 2010 roku poinformowała T. K. o tym, że jej profesor nie wyraził zgody na jej wyjazd na tak długą trasę do Meksyku w roku dyplomowym, przez co nie weźmie ona udziału w powyższym cyklu koncertów i trzeba znaleźć dla niej zastępstwo. Według Sądu, przedłożony przez stronę powodową wydruk wiadomości SMS i e-mail jest wiarygodny, mimo tego, że pozwana kwestionowała moc dowodową powyższych wydruków. Sąd dokonał weryfikacji tych dowodów w oparciu o zeznania świadków oraz pozostałe dowodu z dokumentów. Wiarygodność wiadomości e-mail została potwierdzona zeznaniami świadków, będących członkami powyższej orkiestry kameralnej, którzy również otrzymali sporne wiadomości e-mail i w trakcie zeznań przytoczyli ich treść. Natomiast okoliczność korespondencji elektronicznej między pozwaną i prezesem zarządu powodowej fundacji w zakresie przygotowań do tournée po Meksyku potwierdził w swoich zeznaniach również mąż pozwanej – K. R., co do treści tych wiadomości sąd uznał, że nie dysponował on pełną wiedzą jeśli chodzi o wiadomości sprzed tej zawierającej bilet lotniczy. Z jego zeznań wynika, że wtedy dopiero zaangażował się w sytuację. Poprzednie ustalenia pozwana prowadziła za pośrednictwem swojego telefonu i konta pocztowego e-mail, do których świadek nie miał stałego dostępu. Sposób ustalania warunków umowy o dzieło oraz ostateczną treść umowy przyrzeczonej, czyli jej przedmiotowo-istotne elementy (termin, liczba koncertów, rola muzyka w orkiestrze, repertuar, oraz wynagrodzenie) potwierdzili wszyscy świadkowie, jak również złożone odpisy wcześniej zawartych umów (w tym na wyjazd do C. k. 116-117), które wskazują jakie elementy tych umów podlegały zmianie, a jakie były stałe. Dlatego Sąd uznał za niecelowe dopuszczanie dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki, na okoliczność importu danych z telefonu prezesa zarządu Fundacji oraz braku modyfikacji w ich treści, jak również z informacji od operatora telefonii komórkowej (...) S.A. w W., na okoliczność treści wiadomości sms między prezesem strony powodowej a pozwaną, ponieważ ich wiarygodność i treść została potwierdzona pozostałymi dowodami. Wobec powyższego z treści powyższej korespondencji elektronicznej wynika, że pozwana już w dniu 13 lipca 2010 roku wyraziła zgodę na udział w cyklu 9 koncertów w Meksyku. W trakcie korespondencji został ustalony szczegółowy plan pobytu w Meksyku i stawka minimalnego wynagrodzenia. Powyższe ustalenia obejmowały wszelkie istotne warunki umowy o dzieło, która miała zostać zawarta w formie pisemnej tuż przed wyjazdem do Meksyku. W ocenie sądu, między stronami doszło, przez czynności konkludentne, do zawarcia umowy przedwstępnej w rozumieniu art. 389 § 1 kc, na podstawie której pozwana zobowiązała się do zawarcia umowy finalnej, której przedmiotem miał być jej udział w cyklu koncertów w Meksyku w okresie od dnia 24 października 2010 roku do dnia 13 listopada 2010 roku z uwzględnieniem wylotu do Meksyku w dniu 23 października 2010 roku i powrotu do kraju 14 listopada 2010 roku. W tym miejscu należy wskazać, iż korespondencja elektroniczna odbywała się między prezesem zarządu powodowej fundacji i pozwaną, co jednak nie pozbawia skuteczności oświadczenia woli strony powodowej. Wprawdzie z treści § 19 pkt 1 statutu powodowej fundacji wynika, że oświadczenia woli w jej imieniu składają dwaj członkowie zarządu, w tym prezes lub wiceprezes fundacji, to jednak, mając na względzie całokształt okoliczności sprawy, nie można uznać, jakoby oświadczenia składane przez prezesa zarządu powodowej fundacji w trakcie przedmiotowej korespondencji elektronicznej z pozwaną, były pozbawione waloru zgody na ich treść pozostałych członków zarządu strony powodowej. Zgodnie z art. 60 kc oświadczenie woli do dokonania określonej czynności prawnej może być wyrażone przez każde zachowanie ujawniające wolę w sposób dostateczny. Oświadczenie woli może być zatem złożone w formie dorozumianej. W tym miejscu należy podkreślić, że zwyczajową praktyką w powodowej fundacji w przypadku organizowania koncertów lub cykli koncertów było ustalanie z poszczególnymi muzykami orkiestry przez prezesa zarządu powodowej fundacji w drodze wiadomości tekstowych SMS oraz e-mail szczegółów koncertów i zgody muzyków na wzięcie w nich udziału, co później skutkowało zawieraniem pisemnych umów o dzieło. Według Sądu, nie ulega wątpliwości, iż ustalenia czynione przez prezesa zarządu powodowej fundacji (...) miały aprobatę pozostałych członków zarządu fundacji, skoro prowadziły do zawierania finalnych umów pisemnych. Tym samym należy przyjąć, iż umowa przedwstępna między stroną powodową i pozwaną została zawarta w sposób dorozumiany. Tym bardziej, że strony już wcześniej w podobny sposób zawierały podobne umowy (pозwana uczestniczyła w koncertach na S. i w C., co potwierdził odpis umowy o dzieło z 15 grudnia 2009 roku k. 116-117, jak i świadek K. R.).

Nie sposób się natomiast zgodzić z sugestią strony powodowej, że umowa zawarta w wyniku korespondencji elektronicznej miała charakter finalny, bowiem z przedłożonych umów o dzieło oraz zeznań świadków wynika, że podstawą udziału muzyków w koncertach organizowanych przez powodową fundację zawsze były pisemne umowy o

dzieło zawierane tuż przed koncertem lub cyklem koncertów. Również muzycy przedmiotowej orkiestry kameralnej brali udział w tournée po Meksyku na podstawie pisemnych umów, zaś w trakcie korespondencji elektronicznej dochodziło jedynie do zawarcia umów przedwstępnych w sposób dorozumiany. Zresztą twierdzenia strony powodowej w tym zakresie, nie były konsekwentnie podtrzymywane, a zmieniały się w zależności od podnoszonych przez pozwaną zarzutów.

Z faktu ustalenia, że strony łączyła umowa przedwstępna wynikają istotne skutki prawne w zakresie praw i obowiązków stron. Pozwana zobowiązała się bowiem do zawarcia umowy przyrzeczonej, w przedmiocie jej udziału w cyklu koncertów podczas tournée po Meksyku w okresie od 23 października 2010 roku do 14 listopada 2010 roku, niemniej jednak w wiadomości tekstowej SMS z 02 października 2010 roku powiadomiła prezesa zarządu powodowej fundacji o tym, że nie uzyskała zgody od swojego profesora na taki długi wyjazd do Meksyku w roku dyplomowym i nie może wyjechać w związku z czym konieczne jest znalezienie dla niej zastępstwa. To, że uznała za konieczne wytłumaczenie się z rezygnacji oznacza, że wcześniejsze ustalenia i wymieniana korespondencja były wiążące i zobowiązujące. Bez wątplenia trzy wiadomości smsowe wysłane przez pozwaną do T. K. 02 października 2010 roku oznaczają uchylenie się pozwanej od obowiązku zawarcia umowy przyrzeczonej. Dokonując oceny odmowy przez pozwaną zawarcia umowy przyrzeczonej, należy mieć na względzie okoliczność, że w 2010 roku studiowała w klasie skrzypiec w Akademii (...) w Ł. u prof. G.. Z całokształtu okoliczności sprawy wynika, że w związku ze znaczną ilością zajęć w roku dyplomowym pozwana powinna uzyskać zgodę od profesora prowadzącego na dłuższy wyjazd w trakcie roku akademickiego. Niemniej jednak nie poinformowała swojego profesora o planowanym wyjeździe do Meksyku na etapie ustaleń prowadzących do zawarcia umowy przedwstępnej. Co więcej, wiedząc o rozszerzeniu cyklu koncertów w Meksyku do 9 koncertów, bez uzyskania zgody profesora, w wiadomości tekstowej SMS z 13 listopada 2010 roku poinformowała prezesa zarządu powodowej fundacji o tym, że może lecieć do Meksyku i przesała fotokopię swojego nowego paszportu. Pozwana zatem wskutek swojej niefrasobliwości i nieprofesjonalnego postępowania, nie poczyniła starań o uzyskanie zgody swojego profesora na wyjazd do Meksyku na wcześniejszym etapie ustaleń zmierzających do zawarcia umowy przedwstępnej. Tym samym należy uznać, iż uchylenie się przez pozwaną od zawarcia umowy przyrzeczonej było przez nią zawinione.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci przedłożonej dokumentacji wskazuje na to, że powodowa fundacja w wyniku odmowy przez pozwaną zawarcia umowy przyrzeczonej poniosła szkodę. Wyrażenie zgody przez poszczególnych muzyków przedmiotowej orkiestry kameralnej na wyjazd do Meksyku na etapie lipcowych ustaleń było niezwykle istotne w związku z tym, że strona powodowa musiała dysponować listą chętnych muzyków w celu zakupu imiennych biletów lotniczych. Po uzyskaniu zgody poszczególnych muzyków na udział w tournée po Meksyku powodowa fundacja zawarła 30 lipca 2010 roku z Instytutem (...) w W. umowę nr (...), na podstawie której powyższy instytut zobowiązał się zakupić na rzecz powodowej fundacji łącznie 19 biletów dla członków przedmiotowej orkiestry za kwotę do wysokości 50.000, zł. Ponadto Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Meksyku w oświadczeniu z 30 lipca 2010 roku zobowiązała się do pokrycia różnicy kosztów biletów lotniczych poniesionych przez Instytut (...) ponad kwotę 50.000, zł. Z przedłożonej dokumentacji wynika, że bilety lotnicze zostały zakupione, w tym bilet imienny dla pozwanej. Strona powodowa w związku z rezygnacją pozwanej z udziału w cyklu koncertów w Meksyku musiała (w związku z zaplanowanym repertuarem) znaleźć innego muzyka w zastępstwie pozwanej. Powodowa fundacja na podstawie przedłożonej dokumentacji e-mail wykazała, że zmiana rezerwacji biletu imiennego na inną osobę lub rezygnacja z biletu nie były możliwe. Z faktur VAT nr (...) z 21 października 2010 roku i nr (...) z 21 października 2010 roku wynika, że powodowa fundacja zakupiła z własnych środków dla osoby zastępującej pozwaną bilet lotniczy na trasie P. – m. Meksyk – P. za łączną kwotę 4.424,30 zł. Powyższe koszty nie podlegały zwrotowi przez Instytut (...), ani przez Ambasadę Rzeczypospolitej w Meksyku. Strona pozwana w związku z uchyleniem się przez pozwaną od zawarcia umowy przyrzeczonej poniosła zatem szkodę w kwocie 4.424,30 zł. Wbrew twierdzeniom pozwanej, strona powodowa w sposób dostateczny udowodniła wysokość poniesionej szkody na podstawie przedłożonych faktur VAT i pozostałej dokumentacji.

Ustalenie, że strony łączyła umowa przedwstępna ma szczególne istotne konsekwencje w zakresie bytu prawnego roszczenia odszkodowawczego strony powodowej z punktu widzenia terminu przedawnienia roszczenia. Mianowicie

zgodnie z przepisem art. 390 § 3 kpc roszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, a którym umowa przyrzeczona miała być zawarta. W przypadku roszczeń odszkodowawczych z tytułu umowy przedwstępnej przepis szczególnie ustanawia krótki, roczny termin przedawnienia roszczenia, z którego upływem, zgodnie z art. 117 § 2 kc, ten przeciwko komu roszczenie przysługuje może uchylić się od jego zaspokojenia. Z zeznań świadków oraz załączonych odpisów wcześniej zawieranych umów wynika, że powodowa fundacja zawierała pisemne umowy o dzieło z muzykami biorącymi udział w koncercie, na krótko przed koncertem lub nawet w tym samym dniu, w którym koncert się odbywał. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, należy uznać, iż termin zawarcia umowy przyrzeczonej następował najpóźniej w dniu wyjazdu na tournée po Meksyku, czyli dnia 23 października 2010 roku. Oznacza to, że roszczenie odszkodowawcze strony powodowej z tytułu umowy przedwstępnej uległo przedawnieniu z dniem 23 października 2011 roku. Tymczasem powodowa fundacja wystąpiła z roszczeniem w niniejszej sprawie dopiero 12 lutego 2013 roku. Powyższe okoliczności uzasadniają uznanie zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwaną za skuteczny, bowiem strona powodowa wystąpiła z powództwem przed sądem już po upływie rocznego terminu przedawnienia swojego roszczenia. W tym miejscu należy wskazać, że argumentacja strony powodowej co do tego, że zarzut przedawnienia pozwanej jest spóźniony nie może zasługiwać na uwzględnienie. Wprawdzie pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia z tytułu umowy przedwstępnej dopiero na rozprawie 13 stycznia 2014 roku, to nie można uznać, że zarzut ten był niedopuszczalny lub spóźniony. Przepis art. 503 § 1 kpc nie będzie miał w tym przypadku zastosowania. Zarzut przedawnienia ma charakter materialnoprawny i nie obejmuje go rygor z art. 503 § 1 kpc. Pozwana miała prawo zgłosić skutecznie zarzut przedawnienia na każdym etapie postępowania przed sądem rejonowym. Co więcej, jak wyjaśnił sąd Najwyższy w wyroku z 19 lipca 2001 roku, w sprawie II UKN 475/00, zważywszy na charakter prawny zarzutu przedawnienia roszczenia majątkowego, może on być zgłoszony przez pozwanego nawet w postępowaniu apelacyjnym. Tym samym brak jest podstaw, aby uznać zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną za spóźniony. Zarzut ten jest zasadny i w pełni skuteczny.

W związku z tym, że roszczenie strony powodowej dochodzone niniejszym pozwem w chwili wytoczenia powództwa było przedawnione, to pozwana, na podstawie art. 390 § 3 kc, miała prawo do podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Rozstrzygnięcie Sądu w przedmiocie kosztów procesu zapadło na podstawie art. 98 § 1 kpc oraz na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (tekst jednolity Dz.U. z 2013 roku, poz. 490). Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W związku z tym, iż pozwana w całości wygrała proces, to strona powodowa obowiązana jest do zwrotu kosztów procesu w łącznej kwocie 617, zł, na które składają się: kwota 600, zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17, zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia pełnomocnictwa.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w sentencji wyroku.